

**E. O.**

---

**"Geometria to jest miernicka nauka",  
Stanisław Grzepski, Wrocław 1957 :  
[recenzja]**

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 3/1, 178-179

---

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



praktyczne. Napisana bardzo ciekawie, opatrzona jest licznymi oryginalnymi przykładami matematycznymi, rysunkami i reprodukcjami fotograficznymi. Materiał został uporządkowany chronologicznie w ośmiu rozdziałach: *Egipcjanie*; *Systemy liczbowe*, *Cyfry i sztuka rachowania*; *Matematyka babilońska*; *Wiek Talesa i Pitagorasa*; *Złoty wiek*; *Stulecie Platona*; *Era Aleksandryjska*; *Schyłek matematyki greckiej*. Treść uzupełniona została przedmową oraz indeksem nazw i imion. Książka stanowi cenną pozycję naukową i — mimo dosyć popularnego miejscami ujęcia — poważny wkład do historii nauki.

B. O.

Erwin Schrödinger, *Die Natur und die Griechen — Kosmos und Physik*. Rowohlt's Deutsche Enzyklopädie, nr 28. Rowohlt, Hamburg 1956, s. 146.

Jak wielu wybitnych uczonych, tak i wielki fizyk austriacki, Erwin Schrödinger, jeden z współtwórców mechaniki falowej, wykazuje czynne zainteresowanie historią myśli naukowej. Owocem tych zainteresowań był cykl wykładów w londyńskim University College, poświęcony podstawom greckiej fizyki. W przedmowie do zbioru tych wykładów autor pisze: „Opowiadania o starych greckich myślicielach nie stanowią mojego nowego konika, nie jest to też z punktu widzenia mojej specjalności strata czasu ani zapełnienie godzin wypoczynku; przedsięwzięcie moje usprawiedliwione jest bowiem nadzieją uzyskania lepszego zrozumienia współczesnego obrazu świata i stąd również współczesnej fizyki“.

W ojczystym języku autora praca ta ukazała się w ramach poświęconej wiedzy XX wieku encyklopedycznej serii hamburskiego wydawnictwa Rowohlt. Warto zauważyć, że jako jedna z poprzednich pozycji tej serii ukazała się *Ewolucja fizyki* Einsteina i Infelda. Po przekładzie niemieckim i po świeżym tłumaczeniu rosyjskim czas byłby chyba na wydanie tej książki w ojczystym języku jednego z jej autorów.

E. O.

Stanisław Grzepski, *Geometria to jest miernicka nauka*. „Zróżła do dziejów nauki i techniki“, t. I, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1957, s. VIII + 144.

Jako pierwszy tom nowej serii wydawniczej Komitetu Historii Nauki PAN, poświęconej „Zróżłom do dziejów nauki i techniki“, ukazał się przedruk jednej z pierwszych pozycji naszej literatury naukowej i technicznej: wydanej w 1566 r. *Geometrii to jest miernickiej nauki* znakomitego humanisty krakowskiego, Grzepskiego. Geodeci polscy wykazują żywe zainteresowanie przeszłością swej wiedzy i zawodu, od nich też wyszła inicjatywa dokonania tego przedruku. Komitet Geodezji PAN współdziałał z Komitetem Historii Nauki przy realizacji wydawnictwa, a jego przewodniczący, M. Odlanicki-Poczobutt, jest zarazem redaktorem tomu.

Tekst *Geometrii* poprzedzony jest dwoma wstępami — H. Barycza *Stanisław Grzepski — człowiek i twórca* i K. Sawickiego *O treści technicznej „Miernickiej nauki“*. K. Sawicki współpracował też z A. Siudutem przy spo-

rzządzaniu słownika terminów geodezyjnych i wyrazów dziś nie używanych z dzieła Grzepskiego (można tu zauważyć, że w tym ostatnim zakresie słownik rozbudowano nadmiernie, umieszczając w nim takie np. wyrazy: jak aniż, bez pochyby, łowczy, ondzie itp.). Transkrypcję tekstu i objaśnienia opracował A. Siudut.

Wydawnictwo to jest trzecim z kolei przedrukiem *Geometrii*, poziomem przygotowania góruje ono jednak wyraźnie nad wydaniem z r. 1861 i 1929.

E. O.

Wł. Czaplinski, *Dawne czasy*, Ossolineum 1957, s. 256, s. + fot. 8.

Opowiadania i szkice pozbawione jednak fantazji, a oparte na materiałach archiwalnych (adnotacje źródłowe umieszczono w przypisach), wnikają w sposób fragmentaryczny w życie społeczeństwa XVI i XVII stulecia. Historyk medycyny w interesującej książeczce znajduje kilka cennych wiadomości. Tak np. w rozdz. *Walka o prawa robotnicze* dowiaduje się o warunkach życia robotników w kopalniach bocheńskich, przy których za zgodą jeszcze Kazimierza Wielkiego (1357) ufundowano 12-łóżkowy szpital dla górników-inwalidów; mimo jednak, że miał przewidziane fundusze, prosperował zmiennie, zależnie od osoby sprawującej nad nim bezpośrednio opiekę i nadzór. W innym rozdziale (*Tragedia pisarza miejskiego*) znajduje się opis źródła mineralnego w Cieplicach na Śląsku.

Najbardziej jednak cennych wiadomości, (szczególnie dla biografii lekarskiej) dostarcza artykuł zatytułowany *Mieszczanin-Marzyciel*. Był nim urodzony w Leśnicy u stóp Góry Św. Anny na Śląsku Jerzy Gorecki. Nie wiadomo, gdzie odbywał studia, ale dał się poznać w dojrzałych latach jako biegły lekarz. W służbie dworu cesarskiego zyskał tytuł hrabiego dworu. W jakiś czas później pełnił obowiązki lekarza przybocznego na dworze Zygmunta III, a potem Władysława IV. W 1634 r. sporządził testament, w którym zdecydował ufundować w Leśnicy przy kościele Św. Trójcy, szkołę — collegium — w której biedni, ale zarazem dobrze zapowiadający się młodzieńcy mogliby pobierać naukę teologii i medycyny. W testamencie nie pominął nawet programu nauczania, na który obok dzieł mistyków średniowiecznych miały złożyć się aforyzmy Hipokratesa i *Institutiones medicae* Ludwika de Garlin, ponadto anatomia i zielarstwo. Egzekutorowie testamentu nie zrealizowali w pełni życzenia zmarłego, niemniej w zmienionej postaci fundacja Goreckiego wspierała studenta medycyny pochodzącego z Leśnicy jeszcze do wybuchu I wojny światowej.

Wiadomość o Goreckim jest tym cenniejszą, że hasła tego nie uwzględnia ani *Słownik Polskich Lekarzów* St. Koźmińskiego, ani źródłowe materiały Fr. Gedroycia.

St. Szp.

#### TAJEMNICA STRADIVARIUSA W ŚWIETLE BADAŃ NAUKOWYCH

Przypadek Stradivariusa jest niewątpliwie przypadkiem unikalnym w historii technik. Jakież to bowiem inne osiągnięcia techniczne — a takim osiągnięciem jest niewątpliwie budowa instrumentu muzycznego — datujące sprzed lat dwustu pięćdziesięciu nie zostało dotychczas nie tylko przekroczone, ale